

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 marca 2024 r.,
sprawy **A. K. , P. S. i S. B.**
skazanego z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 188/21
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt III K 306/18

**oddala wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne, a
kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanych w częściach na nich przypadających.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Obrońcy skazanych: S. B. , A. K. i P. S. , złożyli kasacje od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 188/21, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt III K 306/18.

Obrońca skazanego S. B. w kasacji **zarzucił:**

1.Rażącą obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. naruszenie art. 433 §2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w

zw. z art. 6 ust 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. – dalej powoływana jako EKPCz w zw. z art. 2 ust.1 Protokołu nr 7 do EKPCz z dnia 22.11.1984 r. polegające na braku rozpoznania lub nienależytym rozpoznaniu wskazanych poniżej zarzutów zawartych w apelacji obrońcy S. B. - poprzez ich zupełne pominięcie bądź nieuwzględnienie istotnych okoliczności podniesionych w tych zarzutach i w związku z tym brak ich wszechstronnego oraz rzetelnego rozważenia, co wiązało się w szczególności — jeśli w ogóle to następowało — zarzutu, rozważań, przy jednoczesnym zaniechaniu odniesienia się do podniesionych w treści w/w środka odwoławczego okoliczności, które podważają prawidłowość dokonanej przez Sąd meriti oceny materiału dowodowego, z czym wiąże się dokonanie całkowicie błędnych ustaleń faktycznych, co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku sądu I instancji oraz skutkowało „przeniesieniem” uchybień tego Sądu do orzeczenia Sądu Odwoławczego i miało wpływ na jego treść z uwagi na istotność tych okoliczności z punktu widzenia znamion czynu przypisanego S. B. , a czego konsekwencją stało się pozbawienie Skazanego prawa do rzetelnego rozpoznania jego sprawy w postępowaniu odwoławczym, tj. nienależyte rozpoznanie zarzutu z pkt 1.1.- I.9., 1.11. 1.12., 1.14.-1.16., 1.17-1.20., 1.21., 1.22., 1.23., 1.25., 1.28., 1.29., 1.30., 1.31.-1.34. - petitum apelacji adw. Ł. P. i brak rozpoznania zarzutu z pkt I. 10., I. 13. i I. 14. petitum apelacji adw. Ł. P. ;

2.rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego złożonego w apelacji o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy - psychiatrów na okoliczność, stanu zdrowia psychicznego oskarżonego S. B. w chwili czynu, w sytuacji gdy oskarżony od wielu lat leczył się psychiatrycznie, a opinia zawarta w aktach niniejszej sprawy, została sporządzona dla celów innego postępowania i nie mogła zostać wykorzystana w niniejszej sprawie;

3.rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. w zw. z art. 202 § k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego złożonego w apelacji o

dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych lekarzy — psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego M. S. w chwili czynu, w sytuacji gdy opinia wydana w niniejszej sprawie była niepełna, sprzeczna a także została oparta na arbitralnych i nieuzasadnionych założeniach;

4.rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegające na niesłusznym oddaleniu przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu — jako sąd odwoławczy, wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci odpisu protokołu rozprawy z 17 czerwca 2021 r. ze sprawy VI K 631/21 Sądu Rejonowego w Łodzi w zakresie ustnej opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej A.P. w sytuacji, gdy dowód ten był przydatny do oceny wiarygodności oskarżonego N. W., zaś okoliczność odnosząca się do M. S. miała istotne znaczenie dla sprawy;

5.rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 452 § 2 pkt. 2 k.p.k., polegające na niesłusznym oddaleniu przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu — jako sąd odwoławczy, wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego S. B. o dopuszczenie dowodu z fotokopii wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 19 stycznia 2016 r., sygn. akt IV K 124/13, w sytuacji gdy okoliczność, która ma być wykazana niniejszym dowodem ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo;

6.rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegające na niesłusznym oddaleniu przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu — jako sąd odwoławczy, wniosku dowodowego oskarżonego S. B. o dopuszczenie dowodu z zeznań M. K. na okoliczność istnienia konfliktu pomiędzy N. W. i S. B. w sytuacji, gdy dowód ten miał istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowił on przestępstwo;

7.rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 368 § 2 k.p.k. polegające na niesłusznym nierozpoznanie przez

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – jako sąd odwoławczy, wniosków dowodowych zawartych w apelacji obrońcy S. B. — adw. Ł. P. o przeprowadzenie dowodów z: przesłuchania w charakterze świadka P. R. , kartki koloru żółtego z odręcznymi zapisami, przesłuchania w charakterze świadka D. R. , protokołów rozpraw z 24 lipca 2020 r. oraz 14 stycznia 2021 r. w sprawie V K 254/18 Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie, w sytuacji, gdy dowody te miały istotne znaczenie dla niniejszej sprawy, zaś wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, nie zostały oparte na tych samych podstawach faktycznych jak wnioski o dopuszczenie powyższych dowodów oddalone w trakcie postępowania przed Sądem I instancji. Podnosząc te zarzuty obrońca skazanego S. B. **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu – jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca skazanego A. K. w kasacji **zarzucił**:

1.rażące naruszenie prawa procesowego oraz norm konstytucyjnych, a to art. 6 k.p.k., art. 9 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k. oraz art. 31 ust. 2, zdanie pierwsze, art. 42 ust. 2, zdanie pierwsze, i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, wynikłe z zaniechania przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu - z urzędu - dowodu z przesłuchania N. W. w charakterze świadka dla zapewnienia A. K. możliwości zrealizowania w postępowaniu sądowym prawa podmiotowego do obrony, w tym uprawnienia z art. 370 § 1 k.p.k. do zadawania osobom przesłuchiwanym pytań i uzyskania na nie odpowiedzi, możliwości realizacji którego był pozbawiony w postępowaniu przed Sądem 1 instancji, gdyż N. W. - ówczesnie stawający jako współoskarżony - na rozprawie w dniu 26 marca 2019 r. (tom VII, k. 1238) skorzystał z przysługującego mu na podstawie art. 175 § 1 k.p.k. prawa do odmowy odpowiedzi na pytania innych oskarżonych i ich obrońców, a co implikowało niemożność zadania mu pytań i uzyskania odpowiedzi co do - relacjonowanych przez niego - okoliczności mających istotne znaczenie dla ustalenia, czy A. K. popełnił zarzucony czyn;

2.rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. wynikłe z uchybienia zasadom prawidłowego rozumowania i wiedzy z zakresu nauki logiki przy rozpoznaniu zarzutu **nr Ia** apelacji obrońcy skazanego - adw. M. G. , w którym

wykazywano niepoprawne zastosowanie tego przepisu przez. Sąd I instancji przy ocenie relacji N. W. (tom XV, k. 2843);

3.rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 252 § 1 k.k., wynikłe z błędnej wykładni tej normy - w tym pojęcia zakładnika - oraz zaaprobowania nieprawidłowego jej zastosowania przez. Sąd I instancji do ustalonego stanu faktycznego. Podnosząc te zarzuty **wniósł** o uchylenie w całości - w zakresie dotyczącym A. K. - wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 188/21 i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca skazanego P. S. w kasacji podniósł **zarzut** wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu odwoławczego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) z uwagi na to, że dwaj jego członkowie, tj. Panowie Sędziowie J. G. i M. S. zostali powołani na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie wynikającym z ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw i **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W. K. – prokurator Prokuratury Rejonowej w N. w pisemnych odpowiedziach na te kasacje, wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych (por. pisma: z dnia 2 października 2023 r., [...], z dnia 9 listopada 2023 r., [...], z dnia 10 listopada 2023 r., [...]).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych są oczywiście bezzasadne.

Przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogły mieć one istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podstawą wzruszenia w postępowaniu kasacyjnym prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego może być tylko takie rażące naruszenie prawa, które jest porównywalne do uchybień stanowiących bezwzględne

powody odwoławcze i które *in concreto* mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego (czyli, że uniknięcie przez sąd odwoławczy ewentualnych uchybień, na które wskazuje kasacja, musi nieodzownie stwarzać realną perspektywę wydania orzeczenia odmiennego w swojej treści, niż orzeczenie zaskarżone kasacją). Podkreślić trzeba, że to właśnie postępowanie odwoławcze ma na celu korektę rozstrzygnięcia zapadłego w pierwszej instancji. To sąd odwoławczy przeprowadza kontrolę prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej z perspektywy zarzutów podniesionych w apelacji strony. Sąd odwoławczy kontrolując, z uwagi na wniesioną apelację strony, orzeczenie pierwszoinstancyjne ma prawo i obowiązek dokonać oceny prawidłowości oceny sądu pierwszej instancji, w zakresie zgromadzonego materiału dowodowego, poczynionych ustaleń faktycznych, jak i przyjętej przez ten sąd kwalifikacji prawnej przypisanego czynu (czynów). Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych w kasacji orzeczeniu sądu odwoławczego.

Odnosnie kasacji obrońcy skazanego S. B.

Bezasadny jest zarzut z pkt. 1 kasacji, gdyż wbrew treści tego zarzutu, kontrola wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt III K 306/18, została przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przeprowadzona w sposób prawidłowy. Pisemne uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zawiera powody rozstrzygnięcia oraz argumentację, wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlaczego ten Sąd nie podzielił zarzutów i wniosków zawartych w apelacji wniesionej na rzecz S. B. , nie uchybiając wymogom określonym w art. 433 § 2 k.p.k., a zarazem realizując wymagania przewidziane w art. 457 § 3 k.p.k. (por. np. s. 8 - 9, s. 19, s. 21 oraz s. 36 - 37). Wszystkie kwestie wskazane w apelacji obrońcy S. B. , a następnie powtórzone w kasacji, były przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Dotyczy to w szczególności kwestii oceny dowodu z wyjaśnień M. S. i A. K. oraz zeznań D. S. . Odmienny punkt widzenia zaprezentowany w kasacji, w rzeczywistości nie kwestionuje sposobu przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt III K 306/18, a więc skutecznie nie zarzuca naruszenia prawa procesowego, zmierza natomiast do ponowienia kontroli odwoławczej w postępowaniu kasacyjnym. Oczywiście takiego zabiegu zwalnia Sąd Najwyższy od potrzeby powtarzania trafnej argumentacji zaprezentowanej w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku Sądu

Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 188/21. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż przepis art. 433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 127/12). W doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje, tyle, że nie spełnia wymogów o których mowa w art. 457 § 3 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 – 467, Warszawa 2014, s. 1431 – 1432). Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości oraz jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a także poziomu argumentacji z apelacji (por. W. Koziół, Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych, w: I. Rządca – Grochowska, M. Grochowski (red.), Uzasadnienia decyzji stosowania prawa, Warszawa 2015, s. 290 – 303). Również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – dalej powoływany jako ETPCz, wskazuje się, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPCz z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61).

Niezasadny jest zarzut kasacyjny z pkt 2, gdyż jak trafnie zauważa W.K.–prokurator Prokuratury Rejonowej w N. w pisemnej odpowiedzi na tę kasację, wbrew twierdzeniu skarżącego, opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca S. B. została wydana w ramach niniejszego postępowania (k. 421- 428). Uzyskano ją w realizacji postanowienia prokuratora o dopuszczeniu dowodu z opinii dwóch biegłych psychiatrów z dnia 6 czerwca 2018 r., wydanego w ramach śledztwa PO I Ds. [...], które zainicjowało postępowanie sądowe o sygn. akt III K 306/18, toczące się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu. W jej części wstępnej opinii zawarte jest wyraźne wskazanie - poprzez wpisanie dwóch sygnatur - że została ona wydana do dwóch toczących się równolegle śledztw, w których Sebastian Bijak, ówczesnie występował w charakterze podejrzanego, tj. PO I Ds. [...] i PO I Ds. [...]

Nie można podzielić zarzutu z pkt 3 kasacji, gdyż nie doszło do obrazy i to rażącej, przepisu art. 201 k.p.k., albowiem nie zrealizowała się przesłanka tzw. sprzeczności zewnętrznej pomiędzy wydanymi opiniami. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jeden z

dokumentów, na który powołuje się obrońca S. B. , tzw. „opinia” psychologiczna złożona przez obrońcę skazanego S. B. , nie został wydany na podstawie postanowienia organu procesowego w ramach toczącego się postępowania karnego. Tym samym pozbawiony jest procesowego statusu „opinii biegłego” i ma jedynie charakter dokumentu prywatnego. Nie może być zatem samoistną podstawą do czynienia ustaleń faktycznych w odniesieniu do okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiedzy specjalnej. Niejako na marginesie można jedynie zaznaczyć, że w ustnej opinii uzupełniającej biegli psychiatry odnieśli się do wątpliwości wyrażanych przez obrońcę.

Za oczywiście bezzasadne należy również uznać zarzuty kasacyjne z pkt. 4, 5, 6 i 7. W zakresie ich oceny Sąd Najwyższy w pełni podziela argumentację zaprezentowaną w odniesieniu do tych zarzutów w pisemnej odpowiedzi W.K. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w N. na tę kasację, i nie widząc potrzeby jej powtarzania, odsyła do tej odpowiedzi (por. s. 4 – 6 pisma z dnia 2 października 2023 r., [...] doręzonego S. B. i jego obrońcy).

W piśmie z dnia 24 października 2023 r. obrońca skazanego S. B. podniósł, że wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKA 188/21, dotknięty jest bezwzględną przesłanką odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a to poprzez udział w składzie orzekającym SSA J. G. i SSA M. S. , powołanych na stanowiska sędziów Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. W piśmie wskazano między innymi na treść uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20. Kwestia podniesiona w piśmie obrońcy skazanego S. B. z dnia 24 października 2023 r., zostanie omówiona w niniejszym uzasadnieniu w części dotyczącej kasacji obrońcy skazanego P. S. , gdyż w kasacji obrońcy skazanego P. S. wskazano zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady sądu odwoławczego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), z uwagi na to, że dwaj jego członkowie, tj. Sędziowie J. G. i M. S. zostali powołani na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie wynikającym z ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Odnosnie kasacji obrońcy skazanego A. K.

Nie można podzielić zarzutu z pkt 1 kasacji. Wskazać należy, że gwarantowane art. 42 ust. 2 Konstytucji RP prawo do obrony ma wymiar materialny i formalny. Prawo do obrony w znaczeniu materialnym oznacza między innymi prawo strony do kształtowania i wpływania na prowadzone postępowanie dowodowe i dokonywane podczas tego postępowania czynności procesowe poprzez np. składanie wyjaśnień lub ich odmowę, wgląd w akta sprawy, składanie wniosków dowodowych. W znaczeniu formalnym prawo do obrony oznacza uprawnienie do wybrania obrońcy (maksymalnie trzech), lub korzystanie z obrońcy z urzędu na zasadach określonych w ustawie. W postępowaniu odwoławczym A. K. posiadał dwóch obrońców z wyboru – adw. M. G. oraz adw. P. N. i zarówno ci obrońcy, jak i sam A. K., nie składali wówczas wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania N. W. w charakterze świadka. Analiza akt sprawy nie pozwala zaś na przyjęcie poglądu, iż w tej sytuacji dowód z przesłuchania N. W., Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, rozpoznający tę sprawę w postępowaniu odwoławczym, powinien przeprowadzić z urzędu. W aktach sprawy znajduje się protokół konfrontacji A. K. z N. W. z dnia 29 stycznia 2018 r., podczas której to czynności zarówno A. K., jak i jego obrońca, mieli nieskrępowaną możliwość zadawania pytań N. W., z uprawnienia tego korzystali, a wyżej wymieniony udzielał odpowiedzi (t. I, k. 160-164). Podnosi się, że obowiązek sądu przeprowadzenia dowodu z urzędu powstaje w sytuacji, gdy mimo nieskładania przez stronę wniosków dowodowych, sąd, zobligowany zasadą prawdy materialnej, o której mowa w art. 2 § 2 k.p.k., a mający informacje o określonym dowodzie, uznaje, w realiach konkretnej sprawy, za konieczne przeprowadzenie tego dowodu. Natomiast nie jest obowiązkiem sądu działać za stronę, gdy ma ona wykwalifikowanego obrońcę (adwokata lub radcę prawnego), a nie zachodzi obawa postąpienia sądu wbrew zasadzie prawdy materialnej określonej w art. 2 § 2 k.p.k. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 2014 r., sygn. akt III KK 7/14, Legalis, z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. akt IV KK 400/14, Legalis). Z zasady prawdy materialnej wynika obowiązek dołożenia przez sąd maksymalnych starań aby wykryć co naprawdę zaszło i jak w rzeczywistości wyglądają fakty dotyczące zdarzenia objętego osądem (ujęte w skardze uprawnionego oskarżyciela inicjujące postępowanie przed sądem), które podlegają następnie ocenie prawnej, nie oznacza to jednak, iż w polu zainteresowania sądu mają się, niejako z urzędu, znaleźć wszystkie, także najmniej prawdopodobne ewentualne wersje.

Oczywiście niezasadny jest również zarzut z pkt. 2 kasacji. W istocie zmierza on do ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt III K306/18. Stylizacja zarzutu wskazująca na naruszenie przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, działający w tej sprawie jako sąd odwoławczy, unormowania art. 433 k.p.k.,

gdzie określone są obowiązki sądu odwoławczego, nie zmienia faktu, iż zarzut ten godzi wyłącznie w wyrok sądu a quo. Powołanie się przez skarżącego na normy procesowe dotyczące postępowania odwoławczego miało na celu wyłącznie stworzenie pozoru zachowania wymagań obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym. Jest bowiem oczywiste, że forsowanie wersji prezentowanej przez A. K. i podważanie wiarygodności innych źródeł osobowych, nie może być zabiegiem skutecznym na etapie postępowania kasacyjnego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia Sądu meriti podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy – jako sąd kasacyjny, tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne – "dublujące" kontrolę apelacyjną – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Stwierdzenie ich zasadności ma znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia Sądu odwoławczego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Skarżący fakt niepodzielenia zarzutów apelacyjnych utożsamia z brakiem ustosunkowania się do tych zarzutów, zgodnie z wymogami wskazanymi w treści art. 433 § 2 k.p.k. Tymczasem podkreślić należy, że lektura pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 188/21, wskazuje jednoznacznie, że ten Sąd rozpoznał prawidłowo wszystkie zarzuty podniesione w apelacji i w zgodzie z art. 457 § 3 k.p.k. podał czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej zaaprobował w pełni ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, odwołując się do argumentacji tego Sądu. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie dokonał żadnej zmiany ustaleń faktycznych, a jedynie przeprowadził, z perspektywy zarzutów apelacji, kontrolę oceny dowodów, którą przeprowadził Sąd I instancji. Rzeczywiście wyjaśnienia N. W. są jedynym dowodem wskazującym na A. K. jako współsprawcę przestępstwa, ale nie jest tak, jak wywodzi się w kasacji, iż depozycje N. W. nie zostały poddane kontroli, w celu ustalenia czy są one wiarygodne. W odniesieniu do licznych zawartych w niej faktów, zostały pozytywnie zweryfikowane. W pisemnych uzasadnieniach wyroków: Sądu Okręgowego we Wrocławiu oraz Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, szczegółowo opisywano relacje zachodzące pomiędzy depozycjami N. W. , a innymi dowodami. Pozwoliło to na uznanie ich przez sądy obu instancji za dowód wiarygodny, także w tym zakresie w którym brak jest innego dowodu odnoszącego się do pewnego faktu - m.in. w części dotyczącej tożsamości jego współników. Nie można

zasadnie wywodzić, iż dokonane oceny tego dowodu zostały przeprowadzone z rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut rażącej obrazu prawa materialnego, tj. art. 252 § 1 k.k. Należy bowiem zauważyć, że zarzut ten jest zarzutem obrazu prawa materialnego wyłącznie z nazwy. Sąd Najwyższy nie podziela poglądu, że przy zarzucie obrazu prawa materialnego za punkt wyjścia należy przyjmować nie to co sąd ustalił, lecz to co sąd powinien był ustalić. Tak bowiem ujmowany zarzut obrazu prawa materialnego jest w istocie zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. W tym wypadku zaś błędu w ustaleniach dotyczących znamienia przedmiotu czynności wykonawczych przestępstwa z art. 252 § 1 k.k. (por. też Zb. Doda, A. Gaberle, Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz, tom II. Kontrola odwoławcza w procesie karnym, Warszawa 1997, s. 109). Sąd Najwyższy, w pełni akceptując argumentację zaprezentowaną w pisemnej odpowiedzi prokuratora na kasację dotyczącą tego zarzutu, nie widzi potrzeby jej przytaczania w uzasadnieniu niniejszego postanowienia i do niej odsyła.

Odnosnie kasacji obrońcy skazanego P. S. .

Z uwagi na odwołanie się w tej kasacji od treści uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20, wskazać należy, że dniu 24 lutego 2020 r. Prezes Rady Ministrów skierował do Trybunału Konstytucyjnego wnioski o zbadanie zgodności uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. z:

- art.83 ust. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym,
- art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.,
- art. 379 pkt 4 k.p.c.,
- art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej,
- art. 6 ust. EKPCz,
- art. 2 i art. 4 ust.3 Traktatu o Unii Europejskiej,
- art. 179, art. 144 ust.3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP

Trybunał Konstytucyjny, po rozpoznaniu tego wniosku, wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, orzekł, że uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, jest niezgodna z:

1. art. 179, art.144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust.1, art. 45 ust.1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP,
2. art. 2 i art.4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej,
3. art. 6 ust. 1 EKPCz.

Wyrok ten zapadł większością głosów. Trybunał Konstytucyjny orzekł w składzie czternastu sędziów (Dz. U. 2020 r. z dnia 21 kwietnia, poz. 376).

Zdania odrębne do tego wyroku złożyli:

sędzia TK L. K., który uważał, iż postępowanie w tej sprawie powinno zostać w całości umorzone z powodu niedopuszczalności wydania wyroku,

sędzia TK P.P., wskazujący, że wydanie wyroku w tej sprawie było niedopuszczalne z uwagi na brak kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do merytorycznej kontroli uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., a postępowanie powinno zostać umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK,

sędzia TK J.W., podnoszący, że niedopuszczalność wydania orzeczenia w tej sprawie wynikała z faktu, iż w zakresie kognicji Trybunału Konstytucyjnego nie mieści się badanie uchwały Sądu Najwyższego objętej wnioskiem Prezesa Rady Ministrów,

sędzia TK M.M., akceptujący kierunek wyroku, zaś kwestionujący metodologię przyjętego rozstrzygnięcia w zakresie sposobu doboru konkretnych wzorców kontroli, jak i treść oceny merytorycznej podniesionych problemów.

W postanowieniu z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt I KZ 29/21, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż nie może uznać, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, jest wyrokiem, którego treść objęta jest skutkiem wyznaczonym normą art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, a zatem przyjął, że Trybunał Konstytucyjny nie rozstrzygnął kwestii objętej wnioskiem Prezesa Rady Ministrów. Podniósł też, że będąc związany wyrokami Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt K 34/15, zam. Dz. U. z 2015 r., poz. 2129, i z dnia 9 grudnia 2015 r.,

sygn. akt K 35/15, zam. Dz. U. 2015 r., poz. 2147, oraz postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 stycznia 2016 r., sygn. akt U 8/15, musi stwierdzić, że wybór M.M., L.M. i H.C. na sędziów Trybunału Konstytucyjnego był przeprowadzony z naruszeniem Konstytucji RP, a zatem każdorazowo skład orzekający Trybunału Konstytucyjnego z ich udziałem oraz z udziałem osób powołanych na miejsce zmarłych L.M. i H. C. (dotyczy to J.W. i J.P.), obarczony jest bardzo istotną wadą w postaci naruszenia art. 184 ust. 1 Konstytucji RP. Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2021 r., sygn. akt IV KZ 37/21, nie podzielono tego stanowiska, zaakcentowano, że żaden organ nie posiada uprawnień do weryfikowania oraz nierespektowania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślono, że norma określona w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP jest normą samowykonalną, która implikuje obowiązek uwzględniania z urzędu treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w toku rozpoznawania sprawy, a nadto obowiązek respektowania i wdrażania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przez wszystkich adresatów. Pogląd wyrażony w tym postanowieniu został poddany krytyce w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt V KZ 47/21, gdzie podniesiono, iż w postanowieniu z dnia 23 września 2021 r., sygn. akt IV KZ 37/21, porzeczono na odwołaniu się do treści art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, wywodząc z niego zasadę, iż żaden organ nie posiada uprawnień do weryfikacji oraz nierespektowania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, cyt. „stwierdzenia powyższego nie rozbudowano jednak jakąkolwiek argumentacją odnoszącą się do zaistnienia okoliczności nadzwyczajnych, których nie przewidział ustrojodawca, a do których odwołano się w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., wskazujących zwłaszcza na poważne zastrzeżenia w płaszczyźnie prawidłowości powołania sędziów tego organu oraz wyjścia - w toku badania uchwały połączonych izb Sądu Najwyższego poza kompetencje ustawowe.”

Oczywiście zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, nie wyklucza się występowania w przestrzeni publicznej orzeczeń nieistniejących (por. np. H. Solus, R. Perrot, *Droit judiciaire prive*, t I, Paryż 1961, s. 385, R. Bruns, *Zivilprozessrecht*, Berlin – Frankfurt 1968, s. 373 i n. H. Fasching, *Kommentar zu den Zivilprozessgesetzen*, t.III, Wiedeń 1966, s. 561 oraz t. IV, 1971, s. 20 – 21, A. Miączyński, *Faktyczne i prawne istnienie orzeczenia w sądowym postępowaniu cywilnym*, ZUJ 1972, K. Korzan, *Wyroki nieistniejące*, Przegląd Prawa i Administracji 1976, t. VII, C. Barbosa Moreira, *Commentarios ao codigo de processo civil*, t. V, Rio de Janeiro 1978, s. 229 i n., B. Bladowski, *Orzeczenia nieistniejące w cywilnym postępowaniu odwoławczym*, Nowe Prawo 1991, nr 1 – 3, K. Markiewicz, *Problem *sententia non existens* na tle orzecznictwa Sądu*

Najwyższego, Rejent 2002, nr 11, s. 92 i n., S. Czepita, Zagadnienie orzeczeń nieistniejących w postępowaniu cywilnym w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych, Rozprawy i Studia. Uniwersytet Szczeciński 2006, nr 629, s. 139 – 149, Ł. Błaszczak Orzeczenia nieistniejące w sądowym postępowaniu cywilnym, w: Ł. Błaszczak (red.), Wokół problematyki orzeczeń, Toruń 2007, s. 7 i n.). Słusznie wskazuje się, iż sama nazwa „orzeczenie nieistniejące” zawiera sprzeczność, gdyż chodzi tu zawsze o orzeczenia, które w rzeczywistości zostały sporządzone i jako takie faktycznie istnieją. Jeżeli bowiem orzeczenia lub choćby jego namiastki nie ma, to nie aktualizuje się problem orzeczenia nieistniejącego. Za orzeczenie nieistniejące (*sententia non existens*) można bowiem uznać tylko takie orzeczenie które nie istnieje w znaczeniu prawnoprocesowym (por. M. Sawczuk, Wznowienie postępowania cywilnego, Warszawa 1970, s. 71, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., sygn. akt III CZP 29/00, OSNC 2001, z. 2, poz. 25). Przyjmuje się, iż orzeczenie sądu prawnie nie istnieje, gdy orzeczeniu brak jest tego rodzaju elementów czy warunków, które według ustawy procesowej nadają mu charakter i skutki orzeczenia sądowego. Przykładowo, w wypadku wyroku wydanego przez osobę lub zespół osób nie będących sądem w rozumieniu obowiązujących przepisów prawa procesowego, będziemy mieli do czynienia z orzeczeniem nieistniejącym. Dominuje też stanowisko, iż wyrok podlegający ogłoszeniu, a nieogłoszony, jest wyrokiem nieistniejącym w znaczeniu prawnoprocesowym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1935 r., C II 944/35, Zb. Urz. 1936, poz. 84). Z kolei brak podpisania wyroku nie pozbawia go znaczenia prawnego, jeżeli mimo tego wyrok ten został ogłoszony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1957 r., 2 CR 1107/54 z aprobowaną glosą K. Stefki, OSPiKA 1957, poz. 35). W 2016 r. przedstawiciele władzy wykonawczej uznawali za nieistniejące wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 9 marca 2016 r., sygn. akt K 47/15, podnosząc, że Trybunał Konstytucyjny działał z pominięciem przepisów obowiązujących w momencie orzekania, oraz z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt K 39/16, twierdząc, że wydając ten wyrok Trybunał Konstytucyjny orzekał w składzie nieznanym ustawie (wyroki te nie zostały opublikowane w 2016 r. w Dzienniku Ustaw, a zostały opublikowane w Dzienniku Ustaw dopiero w dniu 5 czerwca 2018 r. na mocy ustawy z dnia 12 kwietnia 2018 r. Dz. U. z 2018 r., poz. 849, już po utracie mocy obowiązującej przez akty, których przepisy wyroki kwestionowały), zaś Trybunał Konstytucyjny w postanowieniach z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. akt P 7/20, OTK A 2021, poz. 30, i z dnia 31 sierpnia 2021 r., sygn. akt K 3/21, uznał za *sententia non existens* wyrok ETPCz z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce, gdyż zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ETPCz w sposób nieuprawniony wykroczył poza swoją właściwość, dokonując oceny

legalności ukształtowania Trybunału Konstytucyjnego. Jak podaje K. Zaradkiewicz, cyt. „, Art. 190 ust.1 Konstytucji RP nie może być traktowany jako podstawa walidacyjna każdego działania sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Trudna do obrony byłaby teza, że każda możliwa wada postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, a także jakakolwiek wada samego rozstrzygnięcia (zarówno materialna, jak i formalna) nie ma znaczenia dla oceny skuteczności orzeczenia” (K. Zaradkiewicz, Analiza niektórych aspektów postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach K 34/15 i K 47/15, Biuro Trybunału Konstytucyjnego. Zespół Orzecznictwa i Studiów, Warszawa 2016, s. 11).

Jak z powyższego wynika koncepcja przyjęta w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt I KZ 29/21, i podtrzymana w postanowieniu z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt V KZ 47/21, wpisuje się w występujące w przeszłości wypowiedzi dotyczące uznawania za *sententia non existens* wyroków zarówno Trybunału Konstytucyjnego, jak i ETPCz.

Sąd Najwyższy, w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, nie widzi przeszkód do stosowania prawnej konstrukcji orzeczeń nieistniejących (*sententia non existens*), także do rozstrzygnięć wydanych przez Trybunał Konstytucyjny, czy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Przyjęcie tej konstrukcji pozwala sędziemu, działającemu w granicach wyznaczonych art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, na pominięcie w procesie orzekania, skutku wynikającego z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, a w przypadku orzeczenia ETPCz konsekwencji ostatecznego wyroku ETPCz, wynikających z art. 46 ust. 1 EKPCz. Jakże bowiem racje miałyby przemawiać za tym aby w przypadku zaistnienia sytuacji, gdy orzeczenia tych Trybunałów wydane zostały z rażącym naruszeniem warunków nadającym im charakter i skutki rozstrzygnięcia wiążącego, miałyby one nadal istnieć w obrocie prawnym, zaś orzeczenia Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, sądów administracyjnych, sądów powszechnych czy sądów wojskowych, w przypadku takich samych wadliwości, uznawano za *sententia non existens*. Prezentując takie stanowisko Sąd Najwyższy nie uznaje jednak, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, jest *sententia non existens*. W wydaniu tego wyroku, jak wyżej wspomniano, brało udział czternastu sędziów TK, co do dwóch kwestionuje się ich status. Jak wynika ze złożonych przez nich zdań odrębnych jeden głosował za stwierdzeniem niezgodności z Konstytucją RP uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (por. zdanie odrębne sędziego TK M.M.), drugi zaś optował za niedopuszczalnością wydania orzeczenia (por. zdanie

odrębne sędziego TK J.W.). Można zatem powiedzieć, iż w realiach sprawy U 2/20, głosy te wzajemnie się „zniosły”, nie wpływając na wynik rozstrzygnięcia. Z pozostałych dwunastu sędziów TK, których wybór nie jest kwestionowany, zdania odrębne do wyroku złożyli: sędzia TK L.K. i sędzia TK P.P. W tej sytuacji nie sposób uznać, by udział w wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, dwóch sędziów TK, których status jest kwestionowany, był tego rodzaju wadą prawną, która pozwala na sięgnięcie do tej osobiwej konstrukcji jaką jest *sententia non existens*. Nie można również podzielić tezy, iż w sprawie U 2/20 Trybunał Konstytucyjny orzekł poza swoimi kompetencjami ustawowymi. W przeszłości podnoszono takie zarzuty np. pod adresem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2010 r., sygn. akt K 10/08, OTK ZU 2010, nr 8A, poz. 81 (por. zwłaszcza zdania odrębne do tego wyroku sędziów TK: A.J., M.M. i M.W.). W uzasadnieniu wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U2/20, przekonywująco wykazano, iż poddana kontroli uchwała abstrakcyjna składu połączonych trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., jest aktem prawa wewnętrznego podlegającym kognicji Trybunału Konstytucyjnego pod warunkiem określonym w art. 188 pkt 3 Konstytucji RP (por. podpunkty 1.1 i 1.2 pkt III tego uzasadnienia).

W tej sytuacji zgodnie z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U2/20, który w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP ma moc powszechnie obowiązującą, uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I – 4110 – 1/20, nie wiąże formalnie sędziów Sądu Najwyższego, natomiast zawarte w niej myśli mogą być wykorzystywane w praktyce orzeczniczej w granicach normalnych sposobów wykładni prawa.

Wskazać należy, że zgodnie z poglądem zawartym w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/2020, w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych przyjęto, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47

Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPCz. W tej uchwale podniesiono też, że następcza kontrola spełnienia standardu bezstronności i niezawisłości sądu dokonywana jest w konkretnym postępowaniu i ma charakter kontroli sądu, nie zaś poszczególnego sędziego, a jej przeprowadzenie nie rzutuje na możliwość udziału danego sędziego w składzie sądu przeprowadzającym inne postępowanie oraz nie może wiązać innego składu sądu. Nie ulega zatem wątpliwości, że w myśl tego poglądu z uchwały, w każdym przypadku wymagana jest wnikliwa analiza sylwetki sędziego, zarówno w kontekście postępowania nominacyjnego, jak i jego postawy w toku postępowania. Nie można bowiem wykluczyć, że mimo powstania wątpliwości co do tego, czy dochowany zostaje standard niezawisłości i bezstronności danego sędziego uczestniczącego w składzie sądu ze względu na objęcie przez niego urzędu w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, w konkretnych okolicznościach wątpliwości te nie zostaną potwierdzone, co będzie równoznaczne z koniecznością przyjęcia, że skład sądu z jego udziałem spełnia minimalne wymagania dla zachowania niezawisłości i bezstronności. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w których dana osoba spełniałaby obowiązujące kryteria wskazania na urząd sędziego także w poprawnie ukształtowanej procedurze postępowania przed KRS. Przykładowo osób, które miały pozytywne opinie wynikające z rzetelnej oceny, w tym w szczególności z bezstronnych wizytacji. Inną okolicznością świadczącą o dbałości sędziego o zachowanie zasad bezstronności i niezawisłości jest podjęcie starań o wyjaśnienie dotyczących go wątpliwości przed przystąpieniem do rozpoznania sprawy, np. przez sygnalizację z art. 41 k.p.k. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2022 r., sygn. akt I KZP 13/21, LEX nr 3322328). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 2021 r., sygn. akt II KK 426/21, LEX nr 3306166, podkreślił, iż oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., należy wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jego zachowanie. Okoliczności te zaś powinny być oceniane przez pryzmat tego, czy z punktu widzenia przeciętnego obywatela zostały spełnione obiektywne warunki postrzegania sędziego jako bezstronnego i niezawisłego, zaś sąd z udziałem tego sędziego, jako sąd niezależny. Przy dokonywaniu tej oceny nie bez znaczenia jest stosunek sędziego do wprowadzanych zmian w sądownictwie, publicznie wyrażany zarówno w procedurze konkursowej na stanowisko sędziego, jak i później, zwłaszcza w zakresie akceptacji działań organów władzy wykonawczej wobec sądów czy akceptacji utraty przez Krajową Radę Sądownictwa przymiotu niezależności. W tym wyroku wskazano również, że okoliczności mogące mieć wpływ na bezstronność sędziego w danej sprawie,

muszą zostać wykazane za pomocą konkretnych faktów – co przecież w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca.

Również kasacja obrońcy skazanego P. S. nie zawiera wskazania okoliczności faktycznych odnoszących się do SSA J. G. i SSA M. S. , ich dotychczasowej drogi zawodowej, przebiegu postępowań konkursowych przed KRS, w wyniku których uzyskali oni powołania na stanowiska sędziów Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, a które mogłyby, z punktu widzenia zewnętrznego obserwatora, poddać w wątpliwość bezstronność obu Sędziów orzekających w sprawie o sygn. akt II AKa 188/21. Natomiast w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 marca 2023 r., mocą którego nie uwzględniono wniosku obrońcy P. S. o wyłączenie SSA J. G. i SSA M. S. od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt II AKa 188/21, wskazano m.in., że obaj Sędziowie byli w przeszłości pozytywnie weryfikowani przez Krajową Radę Sądownictwa, ukształtowaną przed nowelizacją ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa z dnia 8 grudnia 2017 r., ich staż pracy na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu wynosił odpowiednio 8 lat (sędzia M. S.) i 20 lat (sędzia J. G.), posiadali oni rekomendacje wizytatorów oraz organów samorządu sędziowskiego, zaś sama sprawa o sygn. akt II AKa 188/21 miała kryminalny charakter i nie występowały w niej wątki, które można by określić jako „polityczne”. Nadto według oświadczenia obrońcy skazanego S. B. , złożonego na rozprawie z dnia 9 lutego 2023 r., Sąd Najwyższy w odniesieniu do SSA J. G. przeprowadził już pozytywny „test niezależności” w ramach innego postępowania karnego.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ms]